

Sygn. akt XI 1Cz 28/14

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XI Cywilny – Rodzinny Sekcja ds. Odwoławczych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Iwona Ducka

Sędziowie: SO Jadwiga Osuchowa (sprawozdawca)

SO Andrzej Maśnica

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2014 r. w K.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **małoletniej B. W. reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową - matkę M. W.**

przeciwko **W. W.**

o podwyższenie alimentów

na skutek zażalenia **pozwanego**

na postanowienie Sądu Rejonowego dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie, Wydział III Rodzinny i Nieletnich

z dnia 28 października 2013 r., **sygn. akt III RC 111/13/N**

oddala zażalenie.

Sygn. akt XI 1Cz 28/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 października 2013 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie, Wydział III Rodzinny i Nieletnich w sprawie z powództwa małoletniej powódki B. W. reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego matkę M. W. przeciwko W. W. o zmianę orzeczenia w zakresie alimentów oddalił wnioski o uchylenie postanowienia zabezpieczającego z dnia 6 marca 2013 r.

W uzasadnieniu Sąd pierwszej instancji wskazał, iż w przedmiotowej sprawie z powództwa małoletniej B. W. reprezentowanej przez matkę M. W. przeciwko W. W. o podwyższenie alimentów, postanowieniem z dnia 6 marca 2013 r. zostało udzielone zabezpieczenie zgłoszonego roszczenia poprzez zobowiązanie pozwanego do płacenia tytułem alimentów na rzecz małoletniej córki B. W., urodzonej (...) kwoty po 500 złotych miesięcznie, a to w miejsce alimentów w kwocie po 400 złotych miesięcznie ustalonych w ugodzie zawartej w dniu 23.07.2009 r. Sąd Rejonowy wskazał także, iż pozwany W. W. wystąpił z wnioskiem o uchylenie prawomocnego postanowienia o zabezpieczeniu alimentów argumentując, iż wydając kwestionowane postanowienie Sąd orzekający nie posiadał istotnych informacji o stanie majątkowym i zdrowotnym pozwanego, podczas gdy z zeznań przesłuchanych świadków wynika, że pozwany żyje w niedostatku, nie posiada środków finansowych na zaspokojenie podstawowych potrzeb, zmuszony jest pożyczać pieniądze celem pokrycia alimenty na rzecz córki, a w utrzymaniu pomaga mu jego matka. Pozwany z uwagi na stan

zdrowia nie jest w stanie podjąć żadnej pracy, a orzeczeniem lekarza orzecznika KRUS uznany został za całkowicie i okresowo niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym w okresie od dnia 1.08.2013 r. do września 2015 r. W tym stanie rzeczy, w ocenie pozwanego, w przedmiotowej sprawie nastąpiła między stronami zmiana stosunków, o której mowa w art. 138 k.r.o., co uzasadnia uchylene udzielonego zabezpieczenia.

Dokonując oceny złożonego wniosku Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, iż nie zasługuje on na uwzględnienie, bowiem pozwany nie wykazał, aby odpadły przyczyny zabezpieczenia. Sąd pierwszej instancji argumentował, iż poczynione na obecnym etapie postępowania ustalenia faktyczne jednoznacznie wskazują na wystąpienie pomiędzy stronami zmiany stosunków, o której mowa w art. 138 k.r.o., a to w szczególności wynikając ze wzrostu potrzeb małoletniej powódki od daty ustalenia wysokości alimentów w ugodzie z dnia 23.07.2009 r., w której pozwany dobrowolnie zobowiązał się do uiszczania na rzecz córki alimentów w kwocie po 400 złotych miesięcznie. Wzrost kosztów utrzymania małoletniej powódki w ciągu ostatnich 4 lat jest oczywisty. Małoletnia B. ma niespełna 16 lat, uczęszcza obecnie do III klasy gimnazjum, przygotowuje się do egzaminów kończących gimnazjum, a koszty jej utrzymania szacowane przez matkę wynoszą w zakresie wyżywienia: 400 złotych, zakupu odzieży i obuwia ok. 200 złotych, środków czystości – 100 złotych. Oczywistym jest także, że nie są to jedyne koszty związane z zaspokojeniem potrzeb dziecka w tym wieku, uczęszczającego ponadto do szkoły. Matka małoletniej, jak wynika z jej zeznań, stara się zabezpieczać podstawowe potrzeby córki własnymi siłami i w tym celu podejmuje prace w okolicznych gospodarstwach rolnych, z których uzyskuje ok. 13 złotych za godzinę pracy, niemniej oprócz małoletniej B. ma jeszcze na utrzymaniu drugie dziecko w wieku przedszkolnym. Z całą pewnością też możliwości zarobkowe i majątkowe matki powódki nie zwiększyły się od 2009 r. w sposób tak istotny, aby jedynie ona miała ponosić zwiększone koszty utrzymania dziecka. W ocenie Sądu pierwszej instancji, z kolei nie sposób również przyjąć aby po stronie pozwanego nastąpiła taka zmiana w zakresie jego możliwości zarobkowych i majątkowych, która wykluczałaby możliwość łożenia przez niego wyższych niż dotychczas kwot tytułem alimentów na rzecz córki. Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, iż orzeczenie z dnia 16.09.2013 r. o stanie zdrowia pozwanego nie przesądza o tym, iż pozwany jest obecnie całkowicie pozbawiony możliwości zarobkowania, dodatkowo jak wynika z zeznań samego pozwanego, de facto nie pracował on w swoim gospodarstwie rolnym od 2010 r., a przed wypadkiem, któremu uległ sierpniu 2012 r. podejmował prace dorywcze jako dekarz, czy świadczył różne prace u różnych osób. Z tego też względu, w ocenie Sądu pierwszej instancji, wydane przez lekarza z KRUS orzeczenie o całkowitej i okresowej niezdolności pozwanego do pracy w gospodarstwie rolnym nie wpływa w sposób istotny na ocenę zdolności pozwanego do zarobkowania, nie sposób bowiem wykluczyć, iż pozwany nadal ma możliwość podjęcia lekkich prac, chociażby nakładczych. Dodatkowo pozwany uzyskiwał świadczenie z tytułu renty, a zatem przez określony czas będzie czerpał z tego tytułu stały dochód, którego był do tej pory pozbawiony, zarabując dorywczo. Dodatkowo pozwany jest także właścicielem nieruchomości, z której czerpie dochody z tytułu dzierżawy. Nie bez znaczenia dla oceny sytuacji pozwanego pozostaje okoliczność, że pomimo pozostawania w leczeniu po przebytych wypadku powód był w stanie uiszczać alimenty na rzecz córki w kwocie po 400 złotych miesięcznie. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego niewiarygodne całkowicie wydają się jego twierdzenia o pożyczaniu tychże kwot od matki (uzyskującej świadczenie w kwocie 1.000 złotych miesięcznie), czy kolegów (z którymi nie zawarł stosowanych umów). Sąd Rejonowy miał na uwadze również fakt, iż stan zdrowia pozwanego już w dacie zasądzenia od niego tytułem alimentów kwoty po 500 złotych miesięcznie wymagał rehabilitacji po przebytych wypadku, a to pozwany nie skorzystał z przysługującego mu prawa zaskarżenia kwestionowanego obecnie orzeczenia. Wszystko to wskazuje, iż przy stale rosnących kosztach utrzymania małoletniej powódki zasądzenie od pozwanego kwoty o 100 złotych wyższej niż dotychczas przez niego świadczona ma wręcz symboliczny wymiar i nie przekracza jego możliwości zarobkowych i majątkowych.

Zażalenie na przedmiotowe postanowienie złożył **pozwany W. W.** zarzucając mu sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, która miała wpływ na treść postanowienia, a polegającą na ustaleniu, iż wydanie przez lekarza orzecznika z KRUS orzeczenia o całkowitej i okresowej niezdolności pozwanego do pracy w gospodarstwie rolnym w okresie od 1 sierpnia 2013 r. do września 2015r. nie wpływa w sposób istotny na ocenę zdolności pozwanego do zarobkowania, w sytuacji, gdy pozwany został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym, przekwalifikowanie zawodowe pozwanego jest niecelowe, a wiek, wykształcenie i stan zdrowia pozwanego nie pozwalają mu na podjęcie jakiegokolwiek innej pracy, a tym samym

orzeczenie lekarza z KRUS przesądza o tym, że pozwany jest całkowicie pozbawiony możliwości zarobkowania. W oparciu o przedstawiony zarzut skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uchylenie prawomocnego postanowienia o zabezpieczeniu z dnia 6 marca 2013 r.

Skarżący argumentował, iż nie sposób zgodzić się z postanowieniem Sądu I instancji, ponieważ oparł on swoje rozstrzygnięcie na błędnych ustaleniach faktycznych, iż sytuacja zawodowa i majątkowa pozwanego pozwala na zwiększenie jego obowiązku alimentacyjnego. Dodatkowo nie sposób zgodzić się z twierdzeniem, iż orzeczenie lekarskie orzekające całkowitą niezdolność do pracy w zawodzie wykonywanym przez pozwanego, nie przesądza o braku jego możliwości zarobkowych, w sytuacji gdy lekarz orzecznik KRUS orzekał, iż przekwalifikowanie pozwanego jest niecelowe. W ocenie skarżącego w przedmiotowej sprawie odpadła przyczyna zabezpieczenia, ponieważ zostało wykazane, iż po stronie pozwanego nastąpiła taka zmiana stosunków w rozumieniu art. 138 k.r.o., która czyni żądanie powódki bezzasadnym. A tym samym odpadła podstawa zabezpieczenia roszczenia powódki, jakim jest uprawdopodobnienie istnienia roszczenia o podwyższenie alimentów. Wbrew ustaleniom faktycznym Sądu I instancji, od czasu zawarcia ugody w dniu 23 lipca 2009 r., sytuacja zarobkowa pozwanego uległa znacznemu pogorszeniu. Już w 2010 r. dochody pozwanego z pracy w gospodarstwie rolnym spadły i pozwany był zmuszony podejmować dorywcze prace jako dekarz. W sierpniu 2012 r. pozwany stracił możliwość podejmowania prac dorywczych, gdy podczas wypadku doznał zmiążdżenia podudzia prawego. Od tego czasu pozwany pozostaje w leczeniu, porusza się z trudem i jest całkowicie niezdolny do zarobkowania. Skarżący podkreślił, iż zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, jeżeli pozwany nie jest w stanie podejmować prac w gospodarstwie rolnym, nawet lekkich prac ziemnych, to tym bardziej nie może wykonywać on prac dekarzkich na wysokościach, jakie podejmował przed wypadkiem. Dodatkowo, pozwany nie ma umiejętności do wykonywania innych prac fizycznych, ani kompetencji do wykonywania prac intelektualnych, a przekwalifikowanie przy obecnym stanie zdrowia jest niecelowe. Obecnie jedynym dochodem pozwanego jest renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy w wysokości 553,19 złotych netto, z którego to świadczenia pozwany nie jest w stanie pokryć samodzielnie kosztów swojego leczenia i utrzymania, opłat związanych z domem i mediami oraz alimentów na rzecz małoletniej córki w kwocie 400 złotych miesięcznie. Pozwany zapożyczył się, by móc terminowo i w pełnej wysokości spełniać świadczenie alimentacyjne. Pozwany sukcesywnie pożycza od swojej matki oraz od sąsiadów kwoty rzędu od 50 złotych do 300 złotych, a zatem nie są to pożyczki wymagające formy pisemnej. Dotychczasowa postawa pozwanego łożącego na utrzymanie córki świadczy jedynie o rzetelnym i sumiennym podejściu do swego obowiązku alimentacyjnego. Kwota 100 złotych, o którą wzrosła rata alimentacyjna, stanowi prawie 1/5 całego miesięcznego dochodu pozwanego i nie może być uznana za kwotę symboliczną.

Odpowiedź na zażalenie złożyła ***powódka B. W. reprezentowana przez matkę M. W.*** wnosząc o oddalenie wniesionego zażalenia w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, należy podzielić pogląd Sądu Rejonowego, iż pozwany W. W. nie wykazał, aby w prowadzonej sprawie odpadły przyczyny zabezpieczenia. Zasadność żądania dłużnika uchylenia lub zmiany prawomocnego orzeczenia zabezpieczającego, opartego na twierdzeniu, że odpadła lub zmieniła się przyczyna zabezpieczenia, uwarunkowana jest wykazaniem zmian jakie nastąpiły w stanie faktycznym sprawy stanowiącym podstawę wydania zarządzenia postanowienia zabezpieczającego (tak postanowienie Sądu Najwyższego z 23 sierpnia 1989 r., II CZ 135/89, LexisNexis nr (...)) W złożonym wniosku o uchylenie postanowienia zabezpieczającego oraz w wywiezionym środku odwoławczym zobowiązany W. W. twierdził, iż z uwagi na wypadek, któremu uległ w sierpniu 2012 r. jest całkowicie pozbawiony możliwości zarobkowania, co potwierdziła opinia lekarza orzecznika KRUS. Istotnie z opinii lekarza orzecznika KRUS wynika, iż pozwany jest całkowicie i okresowo niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym w okresie od dnia 1.08.2013 r. do września 2015 r. Zgodnie natomiast z opinią sądowno – lekarską z dnia 2 stycznia 2014 r. wydaną przez biegłego sądowego lekarza specjalistę chirurgii ogólnej i urazowo – ortopedycznej pozwany wskutek przebytych urazów nie może obecnie wykonywać pracy fizycznej, wymagającej długiego stania i chodzenia, co wiąże się z niepełnosprawnością prawej kończyny dolnej, nie może również wykonywać

pracy wymagającej dźwigania i pełnego zakresu ruchów stawów barkowych, jak np. na budowie. Z tych samych powodów jest również niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym. Z lektury przedmiotowej opinii wynika jednak, iż W. W. może podejmować się innych prac nie wymagających znacznego wysiłku fizycznego na umowę zlecenie, czy o dzieło, chociażby jako stróż. Pozwany może także pracować, chociaż w niepełnym wymiarze czasu pracy, jako mechanik pojazdowy, bowiem legitymuje się stosownymi kwalifikacjami, czemu zresztą w toku postępowania nie zaprzeczał. Należy pokreślić, iż możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego do alimentacji są oceniane restrykcyjne, gdyż nie są to jedynie faktycznie uzyskiwane dochody, ale dochody jakie zobowiązany z uwagi na wiek, stan zdrowia, wykształcenie i posiadanie umiejętności może osiągnąć przy założeniu, że dokłada wszelkich starań i swoje możliwości zarobkowe w pełni wykorzystuje. A zatem biorąc pod uwagę cytowaną opinię sądowo – lekarską należy stwierdzić, iż pozwany nie jest całkowicie pozbawiony możliwości zarobkowania i nie można skutecznie uwolnić się od obowiązku utrzymywania własnego dziecka, z argumentacją, iż ponoszone alimenty stanowią dla niego nadmierne obciążenie. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem doktryny i judykatury, rodzice są zobowiązani podzielić się z małoletnim dzieckiem nawet najskromniejszym dochodem, rezygnując z zaspokojenia własnych potrzeb ponad potrzeby niezbędne. Ponadto należy również zwrócić uwagę, iż okoliczności wypadku komunikacyjnego, któremu pozwany uległ w sierpniu 2012 r., kiedy to sam będąc pod wpływem alkoholu, pozwolił prowadzić samochód osobie bez prawa jazdy powodują, iż jedynie w niewielkim stopniu można uwzględnić niekorzystną zmianę dla możliwości zarobkowych zobowiązanego, spowodowaną tym zdarzeniem. Dodatkowo należy uwzględnić, iż pozwany posiada gospodarstwo rolne i uzyskuje z niego czynsz dzierżawny, jak również prowadzi gospodarstwo domowe wspólnie ze swoją matką, która – posiadając własny dochód – powinna partycypować w kosztach utrzymania domu, w którym zamieszkuje razem z synem. W konsekwencji z ujawnionych na obecnym etapie postępowania okoliczności sprawy wynika, iż zasądzona kwota mieści się w możliwościach zarobkowych i majątkowych W. W., bowiem oprócz uzyskiwanej renty rolniczej w kwocie 553,19 złotych netto jest w stanie, przynajmniej podobną sumę uzyskać podejmując prace dorywcze. W tym stanie rzeczy należy przyjąć, uwzględniając zasady doświadczenia życiowego, iż określenie obowiązku alimentacyjnego zobowiązanego na poziomie kwoty 500 złotych miesięcznie na rzecz uprawnionej stanowi właściwy, na czas trwania procesu, wymiar tego obowiązku, który pozwoli na zaspokojenie podstawowych potrzeby małoletniej powódki, natomiast pozostałe usprawiedliwione koszty utrzymania dziecka jest w stanie ponieść matka M. W..

Z naprowadzonych względów, Sąd Okręgowy, orzekł jak w sentencji, w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c.